

Hawaje zakazą występów dzikich zwierząt

7 grudnia 2015

W ciągu ostatnich pięciu lat rośnie w siłę ruch sprzeciwiający się występom dzikich zwierząt. A Hawaje będą pierwszym amerykańskim stanem, który całkowicie poparł te protesty.

Na początku tygodnia hawajski Departament Rolnictwa jednomyślnie przegłosował zmiany zakazujące importu zwierząt egzotycznych dla celów „wystawowych lub na występy”. obrońcy praw zwierząt mają co świętować, ponieważ Hawaje będą pierwszym stanem, który zabroni wykorzystywania niedźwiedzi, słońi, lwów i tygrysów oraz innych dzikich zwierząt w celach rozrywkowych (spod regulacji wyłączono filmy komercyjne dla telewizji i ekranizacje kręcone w rządowych ogrodach zoologicznych).

„Oczywiście mamy nadzieję, że za przykładem Hawajów pójdą inne stany” – mówi Inga Dibson, hawajski dyrektor stanowy na rzecz Humanitarnego Społeczeństwa.

Podobno impulsem do sporządzenia nowych regulacji był wyemitowany w 1994 film „Tyke – słoń wyjęty spod prawa” (ang. „Tyke Elephant Outlaw”). Opowiada on o 21-letnim afrykańskim słońciu cyrkowym, który próbując uwolnić się od swoich ciemieżycieli zabija na oczach tysięcy widzów trenera, po czym ucieka na ulice Honolulu, gdzie zostaje zastrzelony przez policję.

Obecnie 50 miast w 22 stanach i krajach posiada częściowy lub całkowity zakaz wykorzystywania zwierząt dla celów rozrywkowych. Hawaje będą pierwszym stanem, w którym zakaz obejmie cały jego obszar. Nowe regulacje mają wejść w życie w nadchodzącym roku.

Oczywiście, przemysł cyrkowy nie jest zadowolony z tej

decyzji. Stowarzyszenie Fanów Cyrku nazwało twórców legislacji „ekstremistami do spraw zwierząt”, twierdząc, że kreują oni nieprawdziwy obraz cyrkowców znęcających się nad podległymi im stworzeniami.

Tłumaczenie: Xebola

Źródło oryginalne: DailyVibes.org

Źródła polskie: Xebola.wordpress.com, WolneMedia.net